



Ludność dużych miast w XXI wieku w Polsce

W mało uświadamiany sobie sposób – z uwagi na wpływ Covid-19 na koncentrowanie się na bieżących problemach – doszliśmy do chwili, gdy minęła 1/5 „nowego” XXI wieku. Owo dwudziestolecie (lata 2001-2020) w przypadku rozwoju demograficznego było okresem bardzo szczególnym. Choć oficjalna liczba ludności naszego kraju nie zmieniła się znacząco (38,1-38,5 mln), dostrzec można jednak dwie przeciwstawne tendencje: wyludnianie się terenów peryferyjnych – przy czym peryferia w ciągu tych dwóch dekad wyraźnie zwiększały swój zasięg – oraz koncentrację ludności na terenach wielkomiejskich – przy czym trzeba zaznaczyć, iż wskutek suburbanizacji (wzmoczonego osiedlania się na terenach podmiejskich związanego z codziennym dojazdem do miejsca pracy, nauki, zakupów, spędzania wolnego czasu) zamiast analizować liczbę ludności tych najbardziej atrakcyjnych miast skupić się należy na ludności tzw. obszarów metropolitarnym, a zatem uwzględnić i ludność zamieszkującą na terenach przyległych. Sam proces suburbanizacji dostrzegaliśmy niezależnie od wielkości miasta, niemniej ma tym bardziej wyrazisty charakter, z im większym ośrodkiem miejskim mamy do czynienia.

W niniejszym opracowaniu chciałbym skupić się na rozwoju demograficznym w ostatnim dwudziestoleciu miast co najmniej dużych. Zgodnie z polską tradycją nazewniczą dużym miastem nazywamy miejscowość posiadającą prawa miejskie i zamieszkiwaną przez co najmniej 100 tys. osób, przy czym, gdy liczba ta przekracza pół miliona, używany jest termin wielkie miasto. Owych dużych i wielkich miast było łącznie na początku obecnego wieku 41, jednakże zdecydowana większość z nich – w mniejszym lub większym zakresie, w krótszym lub dłuższym okresie – doświadczała zmniejszania się liczby mieszkańców (tab. 1). Wskutek powyższych zmian zmniejszała się i liczba dużych miast, jak i ich przynależność do klas wielkości. W analizowanym dwudziestoleciu liczba ludności zeszła poniżej 100 tys. w Słupsku (2002), Grudziądzu (2004), Legnicy (2018) i Kaliszu (2020), poniżej 200 tys. w Kielcach (2013), Sosnowcu (2019) i Toruniu (2020), poniżej 300 tys. w Katowicach (2015), poniżej 400 tys. w Szczecinie (2020) i poniżej 700 tys. w Łodzi (2016).

Depopulacja – jak już pamiętamy w dużym stopniu wynikająca z suburbanizacji – dotknęła zdecydowaną większość miast (zob. [Kantor-Pietraga, 2014; Krzysztofik, 2019; Szukalski, 2014]). Niemniej, wśród badanej zbiorowości miast znaleźć można i przykłady stabilizacji lub nawet trwałego wzrostu liczby mieszkańców, co miało miejsce w 7 badanych jednostkach. Pamiętać jednakże należy, że niekiedy dzieje się tak pod wpływem zmian administracyjnych – włączania nowych terenów i ich mieszkańców, co miało decydujący wpływ na pozytywną ewolucję wielkości populacji Zielonej Góry, Rzeszowa i w mniejszym stopniu, a przede wszystkim krótkotrwale, również i w przypadku Opola (zob. [Kociuba, 2019]).

Tabela 1

Liczba ludności w dużych i wielkich miastach w Polsce w latach 2000-2020 (stan na koniec roku) oraz podstawowe dane o zmianie liczby tej ludności w badanym okresie i w roku 2020

Miasto	2000	2005	2010	2015	2020	Zmiana w latach 2000-2020			Zmiana w 2020	
	W tysiącach osób						w %	Średnie tempo	w tys.	w %
Białystok	289,2	291,8	294,2	296,0	297,0	7,7	2,7	0,13	-0,6	-0,20
Bielsko-Biała	178,6	176,9	174,8	172,6	169,8	-8,9	-5,0	-0,25	-0,9	-0,53
Bydgoszcz	375,7	366,1	364,4	355,6	344,1	-31,6	-8,4	-0,44	-4,1	-1,18
Bytom	195,8	187,9	177,3	170,8	163,3	-32,6	-16,6	-0,90	-2,0	-1,22
Chorzów	118,7	114,7	111,8	109,8	106,8	-11,9	-10,0	-0,53	-1,0	-0,89
Częstochowa	253,1	246,9	237,2	228,2	217,5	-35,6	-14,1	-0,76	-2,9	-1,32
Dąbrowa Górnicza	132,9	130,1	126,1	122,7	118,3	-14,6	-11,0	-0,58	-1,1	-0,91
Elbląg	128,3	127,3	124,9	121,6	118,6	-9,7	-7,6	-0,39	-0,7	-0,62
Gdańsk	463,0	458,1	460,5	462,2	470,8	7,8	1,7	0,08	-0,1	-0,02
Gdynia	253,4	252,8	249,5	247,5	245,0	-8,4	-3,3	-0,17	-1,4	-0,56
Gliwice	205,1	199,5	187,8	183,4	177,0	-28,0	-13,7	-0,73	-1,6	-0,87
Gorzów Wlkp.	125,8	125,4	124,6	123,8	122,6	-3,2	-2,5	-0,13	-1,0	-0,83
Grudziądz	100,9	99,6	98,9	96,3	93,6	-7,3	-7,3	-0,38	-0,8	-0,85
Kalisz	110,1	108,8	105,6	102,8	99,1	-11,0	-10,0	-0,52	-1,1	-1,14
Katowice	330,6	317,2	311,4	299,9	290,6	-40,1	-12,1	-0,64	-2,2	-0,76
Kielce	213,5	208,2	202,5	198,0	193,4	-20,1	-9,4	-0,49	-1,4	-0,74
Koszalin	108,9	107,9	109,3	108,0	106,2	-2,7	-2,4	-0,12	-0,8	-0,76
Kraków	758,7	756,6	757,7	761,1	780,0	21,3	2,8	0,14	0,9	0,11
Legnica	107,4	105,8	103,4	100,9	98,4	-9,0	-8,4	-0,44	-0,9	-0,92
Lublin	358,9	355,0	349,5	340,7	338,6	-20,3	-5,7	-0,29	-1,2	-0,35
Łódź	798,4	767,6	730,6	701,0	672,2	-126,2	-15,8	-0,86	-7,8	-1,14
Olsztyn	172,8	174,5	175,4	173,4	171,2	-1,6	-0,9	-0,05	-0,7	-0,42
Opole	130,4	128,3	122,7	118,9	127,8	-2,6	-2,0	-0,10	-0,2	-0,15
Płock	128,6	127,5	124,7	121,7	118,3	-10,3	-8,0	-0,42	-1,2	-0,97
Poznań	582,3	567,9	555,6	542,3	532,0	-50,2	-8,6	-0,45	-2,8	-0,52
Radom	230,5	227,0	221,7	216,2	209,3	-21,2	-9,2	-0,48	-2,1	-0,98
Ruda Śląska	152,3	146,6	143,6	139,8	136,4	-15,9	-10,4	-0,55	-0,9	-0,68
Rybnik	143,2	141,6	141,0	139,6	137,1	-6,1	-4,3	-0,22	-1,0	-0,70
Rzeszów	160,8	158,5	179,2	185,9	196,6	35,9	22,3	1,01	0,4	0,22
Ślupsk	100,4	98,7	96,0	92,5	89,8	-10,6	-10,6	-0,56	-0,9	-0,99
Sosnowiec	234,5	226,0	217,0	207,4	197,6	-36,9	-15,7	-0,85	-2,4	-1,19
Szczecin	416,7	411,1	410,2	405,7	398,3	-18,4	-4,4	-0,23	-3,7	-0,91
Tarnów	120,8	117,6	114,2	110,6	107,5	-13,3	-11,0	-0,58	-1,0	-0,90
Toruń	210,2	208,0	205,1	202,7	198,6	-11,6	-5,5	-0,28	-2,8	-1,41
Tychy	133,5	131,2	129,5	128,4	126,9	-6,6	-4,9	-0,25	-0,7	-0,56
Wałbrzych	131,7	126,5	121,1	115,5	110,0	-21,7	-16,5	-0,90	-1,4	-1,24
Warszawa	1672,4	1697,6	1700,1	1744,4	1794,2	121,7	7,3	0,35	3,5	0,20
Włocławek	121,8	119,9	117,0	113,0	108,6	-13,3	-10,9	-0,58	-1,3	-1,20
Wrocław	640,6	635,9	630,7	635,8	641,9	1,3	0,2	0,01	-0,9	-0,15
Zabrze	197,1	191,2	181,4	176,3	170,9	-26,2	-13,3	-0,71	-1,4	-0,83
Zielona Góra	118,1	118,2	119,0	138,7	140,9	22,8	19,3	0,89	-0,3	-0,23

Źródło: dane Banku Danych Lokalnych GUS i obliczenia własne

Generalnie, miasta odznaczające się ową pozytywną zmianą albo przynależały do miejscowości największych i o najatrakcyjniejszym rynku pracy w skali kraju (Warszawa, Kraków, Wrocław, Gdańsk), albo były regionalnymi centrami, o zdecydowanie lepszej niż w reszcie województwa sytuacji na rynku pracy, pozbawionymi w pobliżu prawdziwie wielkomiejskiej konkurencji (Rzeszów, Białystok, przez większą część badanego okresu Olsztyn).

Większość miast doświadczała spadku ludności, aczkolwiek jego skala była zróżnicowana (tab. 1). Porównując względny spadek, widać jest znaczną grupę takich dużych miast, w których zniżka taka była znaczna, przekraczająca 10% w trakcie 20 lat. Miast takich było 15, przy czym w przypadku 4 spośród nich odnotowano spadek o co najmniej 15% (w kolejności od największego spadku – Bytom, Wałbrzych, Łódź, Sosnowiec). Większość badanych miast odznaczała się średnim rocznym tempem spadku z przedziału $<-0,4\%; -0,6\%>$. Co warto zaznaczyć, wszystkie miasta o największym tempie spadku przynależały do dawnych monokultur przemysłowych [Gomółka, 2019; Jaroszevska, 2019], zaś – mimo poprawy sytuacji na rynku pracy w ostatnich latach – w trakcie wcześniejszych dekad zdążyły ulec przyspieszonemu starzeniu się wskutek niskiej dzietności w niekorzystnych warunkach ekonomicznych, braku/niskiego napływu, wzmożonej emigracji.

Wspomniane na początku podporządkowanie wszystkich prowadzonych obecnie analiz wpływowi pandemii nakazuje zająć się osobno danymi za 2020 r. Co oczywiste, rok ten przyniósł nasilenie tendencji depopulacyjnych w dużych i wielkich miastach, albowiem jedynie w Krakowie, Rzeszowie i Warszawie wielkość populacji nieznacznie wzrosła, podczas gdy w 2019 r. sytuacja taka miała miejsce łącznie w 9 miejscowościach. Odnotowana w 2020 r. zmiana względna była w każdym przypadku zdecydowanie mniej korzystna niż średnia dla całego dwudziestolecia, potwierdzając przypuszczenia o wyjątkowości tego roku. Było to zatem rok wzmożonej depopulacji, a na dodatek rok, gdy owa zwyżka spowodowana była ujemnym przyrostem naturalnym (o ile w 2019 r. w 10 spośród badanych miast urodzeń było więcej niż zgonów, w 2020 r. sytuacja taka występowała jedynie w Rzeszowie i Białymstoku). Działo się to przede wszystkim z uwagi na znacznie wyższą liczbę zgonów, albowiem w porównaniu do 2019 r. była ona zazwyczaj większa o 10-15% (min. Olsztyn – 5,6%; max. Płock – 25,6%). Jednakże – poza Wałbrzychem, gdzie wystąpił wzrost o 1,4% – również wszędzie odnotowano spadek liczby urodzeń w porównaniu do 2019 r., zazwyczaj o 5-10% (max. Grudziądz o 19,3%!). Zmiany te były zgodne z logiką przemian zachowań demograficznych w warunkach kryzysów społecznych [Szukalski, 2012].

Zdecydowana większość badanych miast – jak już wspomniano – swój szczyt populacyjny ma za sobą, a na dodatek przez większą część badanego dwudziestolecia charakteryzowała się i spadkiem liczby ludności i ujemnym przyrostem naturalnym (większą liczbą zgonów niż urodzeń) – (tab. 2). W przypadku większości miast z Górnego Śląska, ale również Wałbrzycha i Łodzi, w całym tym okresie współwystępowały kurczenie się populacji i ujemny przyrost naturalny. Jedynie w przypadku 5 (Białystok, Kraków, Rzeszów, Warszawa, Zielona Góra) przeważały lata odznaczające się wzrostem populacji, zaś w 13 miast przeważały lata, gdy urodzeń było więcej niż zgonów. Jednak nawet w takiej sytuacji nie przekładał się ten pozytywny wygląd ruchu naturalnego na wzrost liczby ludności. Zdawać sobie bowiem należy sprawę z tego, że sam przyrost naturalny pozostawał w nikłym związku z kierunkiem zmian ludności (tab. 2). W przypadku wspomnianych wcześniej najbardziej atrakcyjnych osiedleńczo miast dodatni lub ujemny przyrost naturalny współwystępował z silnym przyrostem rzeczywistym (a zatem takim, który uwzględnia migracje wewnętrzne i zewnętrzne), choć wyjątkiem tu były Białystok i Olsztyn, w przypadku których nadwyżka urodzeń nad zgonami albo przełożyła się tylko częściowo na wzrost liczby ludności (Białystok), albo współwystępowała ze spadkiem wielkości populacji (Olsztyn), dodatkowo zaś trzeba pamiętać o wpływie zmian granic administracyjnych w przypadku Rzeszowa i Zielonej Góry. Z kolei w miastach mniej atrakcyjnych – niezależnie do tego, czy mających dodatni czy ujemny przyrost naturalny – odpływ ludności prowadził do pogłębiania się niekorzystnej sytuacji albo do spadku ludności mimo występowania nadwyżki urodzeń nad zgonami.

Tabela 2

Podstawowe informacje o zmianie liczby ludności w dużych i wielkich miastach w latach 2000-2020

Miasto	Maksymalna liczba ludności	Rok, na koniec którego osiągnięto maksimum	Liczba lat w trakcie ostatniego dwudziestolecia z		Łącznie zmiana ludności (w tys.)	Łącznie przyrost naturalny (w tys.)
			wzrostem ludności	dodatnim przyrostem naturalnym		
Białystok	297554	2019	16	20	7,7	10,0
Bielsko-Biała	178611	2000	0	8	-8,9	-1,2
Bydgoszcz	375676	2000	1	0	-31,6	-10,2
Bytom	195807	2000	0	0	-32,6	-9,8
Chorzów	118708	2000	0	0	-11,9	-9,1
Częstochowa	253133	2000	0	0	-35,6	-16,7
Dąbrowa Górnicza	132858	2000	0	0	-14,6	-6,8
Elbląg	128305	2000	0	4	-9,7	-3,6
Gdańsk	470907	2019	9	10	7,8	1,3
Gdynia	253508	2003	4	3	-8,4	-3,3
Gliwice	205092	2000	0	0	-28,0	-5,6
Gorzów Wlkp.	125818	2001	7	14	-3,2	0,4
Grudziądz	100878	2000	1	1	-7,3	-3,0
Kalisz	110104	2000	1	0	-11,0	-4,9
Katowice	330625	2000	1	0	-40,1	-19,6
Kielce	213469	2000	0	5	-20,1	-2,9
Koszalin	109343	2012	3	7	-2,7	-1,0
Kraków	779966	2020	12	12	21,3	4,8
Legnica	107416	2000	0	1	-9,0	-3,0
Lublin	358933	2000	3	18	-20,3	1,8
Łódź	798418	2000	0	0	-126,2	-86,9
Olsztyn	176457	2009	10	19	-1,6	5,1
Opole	130427	2000	2	7	-2,6	-0,8
Płock	128580	2000	0	12	-10,3	-0,2
Poznań	582254	2000	1	12	-50,2	-0,7
Radom	230492	2000	0	10	-21,2	-2,0
Ruda Śląska	152280	2000	1	0	-15,9	-4,1
Rybnik	143218	2000	2	18	-6,1	2,9
Rzeszów	196638	2020	15	20	35,9	9,3
Słupsk	100386	2000	0	1	-10,6	-2,8
Sosnowiec	234486	2000	0	0	-36,9	-17,0
Szczecin	416657	2000	1	0	-18,4	-14,8
Tarnów	120822	2000	0	6	-13,3	-1,8
Toruń	211269	2001	2	15	-11,6	1,6
Tychy	133463	2000	1	16	-6,6	2,6
Wałbrzych	131675	2000	0	0	-21,7	-13,1
Warszawa	1794166	2020	18	11	121,7	-8,5
Włocławek	121833	2000	0	3	-13,3	-4,8
Wrocław	642869	2019	9	6	1,3	-8,9
Zabrze	197111	2000	0	3	-26,2	-3,6
Zielona Góra	141222	2019	12	14	22,8	0,3

Źródło: Obliczenia własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS

Można zatem powiedzieć, że migracje – w zależności od percepcji danej miejscowości – były albo czynnikiem pogrążającym demograficznie, albo czynnikiem wspierającym. Przy czym w zdecydowanej większości przypadków tym pierwszym. W przypadku szczegółowych badań tzw. wskaźnika pracy migracyjnej, uwzględniającego nie tylko napływ i odpływ, ale i odległości na jakie migracje są podejmowane, jedynie nieliczne miasta – poza „wielką piątką” (Warszawa, Kraków, Gdańsk i Poznań) – charakteryzowały się w roku 2019 korzystną sytuacją, zaś najgorszą sytuację odnotowano w miastach wschodniej połowy naszego kraju [RRL, 2020: 193-198].

To migracje zatem są podstawowym czynnikiem różnicującym sytuację demograficzną dużych i wielkich miast – bezpośrednio i pośrednio. Bezpośrednio, albowiem odpływ/napływ oddziałuje natychmiastowo na liczbę ludności. Pośrednio, albowiem migrują główni młodzi ludzie, przenosząc swoje zdolności rozrodcze, co wpływa na mniejszą liczbę urodzeń na terenie odpływu i zwiększa liczbę urodzeń na terenie napływu.

Generalnie największe względne zmiany „na gorsze” zaobserwować można – pomijając miasta Górnego Śląska – w byłych miastach wojewódzkich, co jest wskazówką odnośnie do ograniczenia funkcji i atrakcyjności owych miast.

Kończąc niniejsze opracowanie, raz jeszcze podkreślić trzeba długotrwałość niepokojących trendów obserwowalnych w większości polskich, dużych miast. W efekcie należy oczekiwać, że w perspektywie najbliższego dziesięciolecia kilka kolejnych miast utraci status dużego miasta (Chorzów, Tarnów, Włocławek), zaś inne zapewne przejdą do klas o niższej liczebności (Radom, Częstochowa). Nastąpi również najprawdopodobniej zmiana na podium – wśród miast wielkich ludność Wrocławia zapewne okaże się większa niż ta zamieszkująca Łódź. Jednocześnie w każdym przypadku wzrastać będzie znaczenie ludności suburbiów dla kształtowania się procesów ekonomicznych i społecznych w dużych i wielkich miastach.

Literatura

- Gomółka M., 2019, *Postmiasto: strategie dla nyludniających się miast na przykładzie Bytomia*, IRMiR, Warszawa
- Jaroszevska E., 2019, *Kurczenie się (shrinkage) starych miast przemysłowych i przeciwdziałanie jego negatywnym skutkom*, IRMiR, Warszawa
- Kantor-Pietraga I., 2014, *Systematyka procesu depopulacji miast na obszarze Polski od XIX do XXI wieku*, Wyd. UŚ, Katowice
- Kociuba D., 2019, *Zmiany granic administracyjnych w Polsce – efekty przestrzenne i społeczno-ekonomiczne*, „Studia Miejskie”, t. 33, <https://doi.org/10.25167/sm.1253>
- Krzysztofik R. (red.), 2019, *Przemiany demograficzne miast Polski. Wymiar krajowy, regionalny i lokalny*, IRMiR, Warszawa, <http://irmir.pl/publisher/przemiany-demograficzne-miast-polski-wymiar-krajowy-regionalny-i-lokalny/>
- RRL (Rządowa Rada Ludnościowa), 2020, *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2019-2020*, RRL, Warszawa
- Szukalski P., 2012, *Wpływ kryzysów na zachowania demograficzne*, „Wiadomości Statystyczne”, nr 4, 17-30, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/3643>
- Szukalski P., 2014, *Depopulacja dużych miast w Polsce*, „Demografia i Gerontologia Społeczna. Biuletyn Informacyjny”, nr 7, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/5090>
- Szukalski P., 2019, *Rozwój demograficzny wielkich miast w Polsce na przełomie XX i XXI wieku*, „Demografia i Gerontologia Społeczna. Biuletyn Informacyjny”, nr 12, <http://hdl.handle.net/11089/32046>
- Zarządzanie rozwojem miast o zmniejszającej się liczbie mieszkańców (w kontekście perspektywy finansowej 2014 – 2020)*, 2013, Kancelaria Senatu RP, Warszawa, http://senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/public/k8/agenda/seminaria/2013/130301/zarzadzanie_rozw_mias.pdf